



DZIEŃ PAMIĘCI OFIAR WYPADKÓW PRZY PRACY I CHOROÓB ZAWODOWYCH

W 2013 roku Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Przy Pracy i Chorób Zawodowych koncentruje się na zagadnieniu profilaktyki chorób zawodowych. Na całym świecie, choroby zawodowe są nadal główną przyczyną zgonów związanych z pracą. Według szacunków Międzynarodowej Organizacji Pracy, z 2.340.000 ofiar śmiertelnych każdego roku, tylko 321.000 stanowią wypadki przy pracy. Pozostałe 2.020.000 zgonów spowodowanych jest przez różnego rodzaju choroby związane z pracą. Zdaniem Międzynarodowej Organizacji Pracy zapobieganie jest bardziej efektywne i mniej kosztowne niż leczenie i rehabilitacja. W związku z tym wszystkie kraje powinny podejmować konkretne kroki w celu poprawy możliwości zapobiegania chorobom zawodowym. Według organizacji zajmujących się bezpieczeństwem pracy, każdego roku na świecie wydarza się kilkaset tysięcy wypadków śmiertelnych przy pracy. Ok. 2 mln osób zapada na choroby zawodowe. Codziennie blisko milion pracowników na świecie ulega wypadkom przy pracy. - Na wypadki przy pracy nie można patrzeć wyłącznie przez pryzmat ekonomii i statystyk. Każdy wypadek to ogrom cierpienia ofiary i tragedia jego rodziny. Dlatego tak ważne jest zapobieganie wypadkom przy pracy. Dla NSZZ „Solidarność” to jeden z priorytetów – podkreśla szef związku Piotr Duda. Zwyczaj upamiętniania ofiar wypadków przy pracy narodził się w Kanadzie, gdzie na początku zeszłego wieku doszło do tragicznej katastrofy w kopalni, w której zginęło wielu górników. Między innymi te ofiary uczcił w 1986 roku Kanadyjski Kongres Związków Zawodowych, który przyjął datę 28 kwietnia jako Dzień Pamięci Pracowników. Rok później pomysł podchwycili amerykańscy związkowcy. W 1991 roku „Solidarność” wyszła z inicjatywą, aby 28 kwietnia był obchodzony również w Polsce. Obecnie Dzień Pamięci jest już obchodzony w ponad 70 krajach. Jego symbolem stała się zapalona świeczka - znak pamięci o zmarłych pracownikach.



**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Strażacka 6
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach 19-
100 Mońki
al. Niepodległości 11b/1
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Południowa 13
tel. 508-146-582
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
12. Region Podlaski
Oddział w Wysokim Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 15
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

912030004511000000731690



*Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
wszystkim wyznawcom Prawosławia
pragnę złożyć życzenia zdrowia, pogody ducha
oraz Błogosławieństwa Bożego.
Niech ten radosny czas będzie
nadzieją i radością na każdy dzień.*

*Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”
JÓZEF MOZOLEWSKI*



Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

STANOWISKO Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” ws. sytuacji społeczno- gospodarczej w Białymstoku i województwie podlaskim

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” wyraża zaniepokojenie skalą narastającego bezrobocia w Białymstoku, powiecie białostockim, jak i całym województwie podlaskim. Nasze wielokrotnie podejmowane działania, zarówno na forum Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, jak i postulaty zgłaszane do władz centralnych w sprawie ochrony miejsc pracy, czy intensyfikacji działań w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, nie uzyskały należytego wsparcia u rządzących naszym województwem jak i krajem. Stopa bezrobocia w województwie podlaskim to - 15,6% i ma ona tendencję wzrostową od 2009 roku. Wzrost bezrobocia nastąpił też w powiecie białostockim - 19,4% a także w samym Białymstoku - 14,2%. Miejsca pracy w naszym województwie giną bezpowrotnie. Wieloletnie zaniedbania w rozwoju infrastruktury drogowej, brak lotniska oraz działań na rzecz pobudzenia inwestycji na ścianie wschodniej wpływają negatywnie na rozwój przedsiębiorczości w naszym regionie. Po upadku Cukrowni i ZNTK w Łapach, mamy upadłość PMB i zwolnienia w Chłodni Białystok. Mniejsze spółki są też na skraju upadłości lub nie płacą w terminie wynagrodzeń pracowniczych. Następuje likwidacja niektórych regionalnych połączeń kolejowych, co jest skutkiem zmniejszenia dotacji na przewozy kolejowe w budżecie województwa podlaskiego. Przerzucanie finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy terytorialne, powoduje likwidację szkół i zwolnienia pracowników oświaty. Zmnie-

szanie środków finansowych na kontrakty medyczne spowodowało też zwolnienia pracowników ochrony zdrowia w naszym województwie. Jednocześnie funduje się społeczeństwu wzrost kosztów utrzymania (ustawy śmieciowe) a także przerzuca się ciężar walki z kryzysem na barki pracowników, uelastyczniając formy zatrudnienia i ograniczając wzrost wynagrodzeń pracowniczych co w efekcie powoduje dalsze zubożanie rodzin pracowniczych. W związku z tak dramatyczną sytuacją gospodarczą i społeczną województwa podlaskiego, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP oraz władz samorządowych województwa podlaskiego, podjęcia natychmiastowych działań, stosownych do skali problemu. Jednocześnie deklarujemy, iż w zależności od rozwoju sytuacji z tym związanej, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” przygotuje odpowiednie działania statutowe prawem przewidziane związkom zawodowym, celem doprowadzenia do podjęcia przez władze rozwiązań tworzących miejsca pracy i zaprzestania stosowania antypracowniczej i antyrodzinnej polityki.

Białystok, dn. 26 marca 2013 roku.

Kupując polskie produkty dajesz pracę

Czy robiąc zwykłe, codzienne zakupy zastanawiasz się, jak duża grupa ludzi ma dzięki Tobie pracę? Każda Twoja decyzja zakupowa generuje miejsca pracy. Dlatego teraz, kiedy polskie produkty nie odbiegają jakością od zagranicznych, sprawdź producenta i pamiętaj! Kupując polskie produkty dajesz pracę!

www.dajeszprace.pl

Polska ma najwyższy w UE wskaźnik umów na czas określony

Prawie 27 procent zatrudnionych pracuje na podstawie umów na czas określony. Oznacza to, że Polska ma najwyższy w Unii Europejskiej wskaźnik umów na czas określony.

W związku z tak wysokim wskaźnikiem umów na czas określony oraz małą stabilnością zatrudnienia w oparciu o ten rodzaj umów pojawiają się nowe pomysły związków zawodowych, które mają na celu zmniejszyć ilość umów na czas określony na

Nadchodzi fala strajków

Ponad trzy czwarte Polaków uważa, że w kraju rośnie społeczne niezadowolenie, a 64 proc. jest zdania, że w najbliższym czasie dojdzie do nasilenia strajków i protestów – to wyniki sondażu CBOS. Podobne wyniki nastrojów społecznych były pod koniec lat 90.

14 proc. ankietowanych jest przekonanych, że dojdzie do „wybuchu poważnego konfliktu społecznego”. Tylko 11 proc. badanych stwierdziło, że sytuacja w kraju się uspokoi. Taki sam odsetek pytanych nie miał w tej sprawie zdania.

Wyniki te są zbliżone do danych z badań CBOS z końca lat 90. „Z perspektywy ponad dziesięcioletniej widać jednak, że obecne diagnozy Polaków co do nastrojów strajkowych należą do najbardziej pesymistycznych w całym analizowanym okresie” – przyznaje CBOS.

Polacy są jednak podzieleni, jeśli chodzi o ocenę skuteczności strajków i protestów. „W gruncie rzeczy nic one nie dają” – taką opinię wyraziło 47 proc. badanych, 44 proc. natomiast jest przekonanych, że „tylko za ich pomocą można coś osiągnąć”.

CBOS pytał także o akceptację strajków i demonstracji. Strajki popiera 62 proc. ankietowanych, natomiast 56 proc. dopuszcza organizowanie, ale pod ściśle określonymi warunkami, demonstracji ulicznych oraz rozlepianie plakatów w miejscach publicznych, z kolei 46 proc. akceptuje tzw. strajki włoskie – powolne i drobniagowe wypełnianie procedur przez pracowników. Badani mniej akceptują: blokady dróg (31 proc.), okupacje budynków publicznych (30 proc.), strajki głodowe (25 proc.).

Wyniki badań pokazały wyraźne pogorszenie ocen i wzrost pesymizmu wśród zwolenników rządzącej PO. Tylko 22 proc. elektoratu tej partii wierzy, że sytuacja w kraju polepszy się. W poprzednim badaniu przekonanych o tym było 43 proc. ■

korzystać umów stałych. Ostatnie propozycje związków zawodowych mówią o tym, że firmy będą mogły zawierać z pracownikami dowolną liczbę kontraktów czasowych, ale jedynie pod warunkiem, że ich łączny okres nie przekroczy 24 miesięcy. Ten czas mógłby być wydłużony o kolejne 12 miesięcy, ale zgodę na wydłużenie musiałyby wyrazić organizacje zakładowe. Zmiany miałyby dotyczyć także zasad wypowiedzania kontraktów na czas określony – tylko umowy dłuższe niż 12 miesięcy mogłyby być rozwiązywane z dwutygodniowym wypowiedzeniem, a miesięczne wypowiedzenie obowiązywałoby w przypadku dłuższych niż 18 miesięcy. Zdaniem szefa resortu pracy, Władysława

Kosiniaka-Kamysza, trzeba znaleźć równowagę pomiędzy elastycznością rynku pracy a ochroną zatrudnionych w oparciu o nietypowe umowy o pracę. Dodał on, że w Polsce i w całej Europie trwa walka o każde miejsce pracy. Podkreślił, że umowy nietypowe mogą być drogą do zdobycia umowy stałej.

Definicja Eurofoundu stanowi, że typowy model stosunku pracy to bezterminowe zatrudnienie w pełnym wymiarze godzin, gwarantujące stałe dochody oraz dające, dzięki zabezpieczeniu społecznemu, gwarancję emerytury, opieki zdrowotnej i ochrony przed bezrobociem. ■

6 kwietnia 2013 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

dr inż. MAREK DMUCHOWSKI

długoletni członek NSZZ „Solidarność”, Przewodniczący Organizacji Zakładowej przy biurze regionalnej Dyrekcji Lasów państwowych w Białymstoku, w latach 2004-2009 oraz delegat na zjazd KSP Leśnictwa w latach 2002-2006.

Przez ostatnie lata walczył z ciężką chorobą, ale nadal aktywnie uczestniczył w życiu Związku. Miał 63 lata. Niemal do końca życia łączył funkcje zawodowe z działalnością społeczną. Z głębokim żalem żegnamy Cię Kolego, jednocześnie składamy wyrazy współczucia **Rodzinie i Bliskim.**

Koleżanki i Koledzy z OZ NSZZ „Solidarność”

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Koledze **DARIUSZOWI BOROWSKIEMU**

z powodu śmierci

OJCA

składa Przewodniczący Zarządu Regionu

Józef Mozolewski,

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

Regionalna Komisja Rewizyjna

oraz koleżanki i koledzy z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Pani **JANINIE TOCZKO**

z powodu śmierci

MEŻA

składa Przewodniczący Zarządu Regionu

Józef Mozolewski,

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

Regionalna Komisja Rewizyjna oraz koleżanki i koledzy z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Przedsiębiorstwie Komunalnym w Czarnej Białostockiej

4 Stoimy przy Nim murem

26 kwietnia br. w Domu Pielgrzyma Amikus z okazji drugiej rocznicy podjęcia przez NSZZ „Solidarność” warty przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki odbyło się uroczyste wręczenie miniatury medali „Zło Dobrem Zwyciężaj” z wizerunkiem Kapłana męczennika. „W ten sposób możemy wyrazić wdzięczność osobom, które poświęcając swój czas, chronią to święte miejsce - cel naszych licznych pielgrzymek” - napisał w uroczystym liście gratulacyjnym Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „S”. - Nie ma chyba takiego drugiego grobu na świecie, przy którym trzymano by taką właśnie straż. Została ona zorganizowana na zasadzie absolutnej dobrowolności, z potrzeby serca przez ludzi, którzy ks. Jerzego pokochali i którzy dochowują mu wierności. Ta warta jest ciężkim obowiązkiem, ale i zaszczytnym wyróżnieniem - mówił ks. prałat Tadeusz Bożełko. Medale zostały przyznane przez Ogólnopolski Komitet Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki.

Medale „Zło Dobrem Zwyciężaj” z Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” otrzymali:

Józef Mozolewski,
Janusz Wyszyński,
Jerzy Grodzki,
Wacław Bitel,
Bogdan Gierałowski,
Zbigniew Zatkalik,
Marek Stachurski,
Dariusz Dembicki,
Krzysztof Chrostowski,
Krzysztof Śmiarowski,
Tomasz Tomkiel.



PRZYMIERZE NA RZECZ
WOLNEJ NIEDZIELI

STOP
DLA HANDLU
W NIEDZIELE

EUROPEAN
SUNDAY
ALLIANCE

**NIE ROBIĘ
ZAKUPOW
W NIEDZIELE**

Sekcja Krajowa Pracowników Handlu
NSZZ
Solidarność
www.solidarnosc.org.pl/handel/
W OBRONIE TWOICH PRAW!!!
www.wolnaniedziela.pl

Wypadki przy pracy

Już od kilkunastu lat, dnia 28 kwietnia każdego roku, obchodzony jest Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych proklamowany przez Międzynarodową Organizację Pracy.



W tym dniu, w ponad 120-stu krajach na całym świecie, także w Polsce, odbywają się liczne konferencje, spotkania, czy wydarzenia kulturalne, których celem jest zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo i warunki pracy pracowników. W Białymstoku, również odbyło się jedno z takich spotkań. W pałacu Hasbacha, będącego siedzibą Podlaskiego Klubu Biznesu, zorganizowano seminarium pn. „Dialog a bezpieczeństwo pracy” z okazji Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy, wpisującego się w obchody wspomnianego Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Organizatorem przedsięwzięcia był Region Podlaski NSZZ „Solidarność”, Okręgowy Inspektorat Pracy w Białymstoku, Rada Izby Przemysłowo-Handlowej, Zarząd Podlaskiego Klubu Biznesu oraz Rada OPZZ Województwa Podlaskiego. O dość dużym zainteresowaniu tym seminarium świadczyć może obecność, między innymi: Małgorzaty Kwiatkowskiej - Zastępcy Głównego Inspektora Pracy, Damiana Raczkowskiego - Posła na Sejm RP, Wojciecha Strzałkowskiego - honorowego konsula Chorwacji w Polsce, Ewy Wojewódko - Dyrektora Generalnego Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, Jarosława Sadowskiego - Wicedyrektora Woje-

wódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku i Dariusza Kozłowskiego - Dyrektora Urzędu Dozoru Technicznego Oddziału w Białymstoku. Podczas spotkania wybrani prelegenci przedstawili referaty, których



wspólnym mianownikiem była problematyka wypadków przy pracy. Małgorzata Kwiatkowska - Zastępca Głównego Inspektora Pracy, w swoim wystąpieniu, wspominała pracowników którzy

ponieśli śmierć lub stali się osobami niepełnosprawni w wyniku wypadku przy pracy. O potrzebie zwiększenia działań prewencyjnych mówił również Marek Aleksiejuk - Okręgowy Inspektor Pracy, wygłaszając referat pn. „Prewencja jako jedna z form dialogu a bezpieczeństwo pracy”. Inspektor zaznaczył, iż niezwykle ważne w działalności na rzecz bezpieczeństwa w pracy jest prowadzenie działań kontrolno-nadzorczych, będących podstawowym aspektem funkcjonowania Państwowych Inspekcji Pracy. Wyraził też niepokój związany z niewielkim zainteresowaniem przedsiębiorców programami, których celem jest poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwach.

Przewodniczący Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” - Józef Mozolewski w swoim referacie pn. „Dialog a bezpieczeństwo pracy” zwrócił szczególną uwagę na problem sporadycznego praktykowania dialogu w Polsce w przeciwieństwie do innych krajów europejskich. Co więcej, podkreślił, iż sytuacja ta nie dotyczy tylko konsultacji pomiędzy partnerami społecznymi w zakresie warunków pracy, ale także innych spraw i problemów, z jakimi borykają się pracownicy. Mirosław Leśniewski - Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej głośząc referat pn. „Narzędzia i rozwiązania systemowe a bezpieczeństwo pracy”, zaznaczył, że zbyt

często winę za wypadek w miejscu pracy przypisuje się tylko pracodawcy. Jego zdaniem wypadki w miejscu pracy nierzadko wynikają z lekomyślności, czy rutynowego wykonywania zadań przez pracowników. Ireneusz Wiśniewski - wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej OPZZ, jako kolejny referent, w swoim wystąpieniu pn. „Stan bezpieczeństwa i higieny pracy w nawiązaniu do ogólnej sytuacji na rynku pracy” zaznaczył, że niezwykle ważne jest kształtowanie odpowiedzialności pracowników i pracodawców za stan bezpieczeństwa w zakładach pracy. Postulował że, związki zawodowe powinny prowadzić działania uświadamiające na temat zagrożeń, jakie występują lub mogą występować w miejscu pracy. Na zakończenie, uczestnicy spotkania, minutą ciszy, uczcili pamięć ośmiu pracowników z województwa podlaskiego, którzy w ubiegłym roku zginęli podczas wykonywania pracy.



6 Wieści z Działu Szkoleń



Rozmowa z Izabelą Żmojdą kierownikiem Działu Szkoleń Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.

Czym aktualnie zajmie się dział szkoleń ZR?

Region Podlaski NSZZ „Solidarność” od dnia 1 stycznia 2013 r. przystąpił do realizacji projektu pn.: „Pracodawcy, pracownicy, władze współpracujące”. Projekt będzie trwał przez okres 18 miesięcy i skończy się dnia 30 czerwca 2014 r. Środki finansowe na realizację tego przedsięwzięcia pochodzą z Norwegii za pośrednictwem Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 w ramach Programu na rzecz Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego. Projekt przewiduje przeprowadzenie szeregu działań na rzecz poprawy dialogu trójstronnego, przede wszystkim poprawy jego struktur i dobrych praktyk oraz zwiększenia świadomości społeczeństwa lokalnego na temat godnej pracy.

Jakie są założenia cele i projektu?

Wiadomo, że jest niewystarczająca współpraca pomiędzy partnerami dialogu społecznego, że występuje często brak wzajemnego zaufania partnerów dialogu społecznego oraz mamy do czynienia z marginalizacją roli związków zawodowych które reprezentują pracowników, postanowiliśmy podjąć odpowiednie działania, korzystając z tej formy finansowania. Są to głównie cele zmierzające do poprawy dialogu trójstronnego - jego struktur i dobrych praktyk - poprzez szkolenia i wizyty studyjne oraz zwiększenie świadomości społeczeństwa lokalnego dotyczącego godnej pracy - poprzez konferencje i kampanię informacyjną.

Co to oznacza w praktyce w szczególności dla członków związków zawodowych?

W ramach projektu, przeprowadzone będą szkolenia dla przedstawicieli dialogu społecznego (pracodawców, przedstawicieli pracowników oraz przedstawicieli władz) i odbędą się one w terminie od marca 2013 roku do maja 2014 roku. Uczestnicy wezmą udział w 5. dwudniowych szkoleniach z zakresu; analizy ekonomicznej i finansowej, negocjacji, prawa pracy, komunikacji i budowania wizerunku oraz dialogu trójstronnego. Zajęcia prowadzone będą w grupach średnio 16 - osobowych. Organizator zapewni materiały dydaktyczne, nocleg, wyżywienie oraz transport. Odbyły się już szkolenia w Białowieży i w Augustowie z cyklu „Analiza ekonomiczna i finansowa” oraz „Analiza ekonomiczna i komunikacja”. Będą także realizowane wizyty studyjne dla około 20 osób, w tym 6. członków związku, 6. przedstawicieli władzy lokalnej, 6 przedsiębiorców lub ich przedstawicieli.

Jakie działania informacyjne będą podejmowane w ramach tego projektu?

Prowadzimy w tej sprawie kampanię informacyjną. Idea dialogu społecznego będzie promowana na każdym etapie jego realizacji poprzez stronę internetową projektu, plakaty ulotki powstałe na potrzeby projektu, konferencje, wizyty studyjne i kampanie billboardowe.

Czy można jeszcze wziąć udział w szkoleniach organizowanych w ramach projektu?

W ramach trzeciej części cyklu szkoleń, adresowanej do przedstawicieli pracowników, zainteresowani członkowie związków zawodowych mogą zgłaszać się do udziału w szkoleniach do dnia 6 maja. Natomiast szkolenia adresowane do władz współpracujących rozpoczną się w czerwcu. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 15 maja. Więcej o realizowanym projekcie można dowiedzieć się na stronie internetowej <http://ewac.nsz.org/>.

Dziękuję za rozmowę.



Na zdjęciach uczestnicy szkoleń w Białowieży (16-17 kwietnia br.) i w Augustowie (20-21 marca br.)

Pikieta zagłuszyła obrady konwentu - spłonęła kukła marszałka



Obrady konwentu marszałków zagłuszyli na 2 godziny przeciwnicy likwidacji połączeń kolejowych na Podlasiu. Finałem pikietu było spalenie kukły marszałka województwa. - Cała Polska ratuje swoje linie kolejowe, tylko nie my - mówili pikietujący w dniu 26 kwietnia br. pod Pałacem Branickich - przeciwnicy likwidacji

połączeń kolejowych na Podlasiu. - Niesiemy tę petycję do marszałka Dworzańskiego i mamy nadzieję na konkretne propozycje i przyjęcie naszych postulatów. Kilkudziesięcioosobowa manifestacja domagała się spotkania z marszałkiem województwa, Jarosławem Dworzańskim, który w tym samym czasie obradował w

Pałacu Branickich podczas konwentu marszałków województw. Protestujący domagali się m.in. zwiększenia nakładów na kolejowe przewozy pasażerskie z pieniędzy unijnych, zaprzestania likwidacji połączeń, a także integracji biletowej komunikacji miejskiej i kolejowej. Przedstawiciele kolejowej sekcji NSZZ „Solidarność” w Białymstoku wraz z przedstawicielami innych środowisk zanieśli swoją petycję Jarosławowi Dworzańskiemu, który w towarzystwie wicemarszałka, Walentego Koryckiego przypomniał o tym, że negocjacje w sprawie przyjęcia strategii województwa na lata 2014-2020 jeszcze trwają: - Proszę zatem zadbać o to, aby Państwa przedstawiciele wpisali do strategii województwa swoje postulaty i na podstawie tego dokumentu będą możliwe jakiegokolwiek działania - powiedział marszałek. I zaprosił manifestantów do „demokratycznych” rozmów przy stole. Protestujących to jednak nie usatysfakcjonowało.

- Demokratycznym prawem jest właśnie to, że możemy wyjść na ulicę i głośno zademonstrować swoje niezadowolenie z polityki województwa w sprawie kolei - mówili. Swym słowom dali wyraz paląc kukłę symbolizującą marszałka.

Dodatkowe 200 zł dla opiekunów dzieci niepełnosprawnych

Rząd zdecydował, że osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne, czyli takie, które nie podjęły lub zrezygnowały z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym - otrzymają dodatkowe 200 zł miesięcznie (niezależnie od dochodu i innych świadczeń). Kwota ta będzie przyznawana za okres od kwietnia do końca grudnia 2013 r. Oznacza to, że w praktyce opiekunowie niepełnosprawnych dzieci, którzy otrzymują świadczenie pielęgnacyjne (520 zł) i do końca czerwca br. dodatkowe 100 zł (co wynika z kontynuacji programu rządowego), od kwietnia będą otrzymywać dodatkowe 200 zł, czyli w sumie 820 zł. Od lipca br. dodatek w wysokości 100 zł nie będzie wypłacany, ale o tę kwotę zostanie powiększone świadczenie pielęgnacyjne,

które wyniesie 620 zł. Do tej kwoty zostanie doliczone 200 zł, czyli łączne wsparcie nie zmieni się i nadal będzie to 820 zł. Dodatkowe 200 zł trafi do opiekunów dzieci niepełnosprawnych, których niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki - nie później niż przed ukończeniem 25 lat. Pieniądże będą wypłacane w szczególności rodzicom dzieci niepełnosprawnych. Szacuje się, że z tego wsparcia skorzysta ok. 95 tys. osób miesięcznie. Postępowanie w sprawie ustalenia prawa do pomocy będzie wszczynane z urzędu, czyli zainteresowani nie będą musieli składać dodatkowych wniosków, co powinno zwiększyć dostępność pomocy. Z budżetu państwa na ten cel zostanie przeznaczony ok. 176 mln zł. ■

Podróże służbowe po nowemu

W dniu 1 marca 2013 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29.01.2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167). Nowe rozporządzenie zastępuje dotychczasowe dwa odrębne akty prawne dotyczące służbowych podróży krajowych i zagranicznych, pochodzące jeszcze z 2002 roku, łącząc je w jeden akt prawny. Wspomniane rozporządzenie określa nowe zasady rozliczania podróży służbowych, w praktyce obowiązujące nie tylko pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, jak mogłoby to wynikać z samego tytułu tego aktu prawnego, ale zdecydowanej większości zatrudnionych. Podstawowe zmiany w obowiązującym stanie prawnym są obiektywnie bardzo korzystne dla pracowników. Chodzi o:

- wzrost dziennej stawki diety w podróży krajowej z 23 na 30 zł;

1. ustalenie maksymalnego limitu na nocleg krajowy w kwocie 600 zł;

2. wzrost stawek diet i limitów na nocleg w podróżach zagranicznych (konkretne stawki zależne są od kraju odbywania podróży służbowej).

W dalszej kolejności warto wskazać, że w nowym rozporządzeniu:

- sformułowano (otwarty) katalog niezbędnych wydatków związanych z podróżą służbową, których wartość pracodawca powinien zwrócić pracownikowi (wydatki te obejmują opłaty za bagaż, przejazd drogami płatnymi i autostradami, postój w strefie płatnego parkowania, miejsca parkingowe oraz inne niezbędne wydatki wiążące się bezpośrednio z odbywaniem podróży krajowej lub podróży zagranicznej);

- sformułowano zasady udzielania i rozliczania zaliczek związanych z podróżą służbową w walucie obcej.

Czy będą zmiany w „umowach śmieciowych”?

Wszystkie umowy-zlecenia mają zostać „ozusowane”. Chodzi o to, aby pracodawcy zamiast umów-zleceń częściej zawierali umowy o pracę. To oczywiście na razie propozycje związkowców, wiadomo jednak, że rząd się im nie sprzeciwia. To nie koniec propozycji. Jak informuje Dziennik Gazeta Prawna, OPZZ „Solidarność” i Forum Związków

Zawodowych domagają się również zmian w umowach na czas określony. Związkowcy proponują, aby zlikwidować obecną kolejność powstania obowiązku opłacania składek. Składki byłyby więc płacone również w razie zbiegu różnych tytułów ubezpieczeń, a więc od każdej umowy. Jeśli chodzi o zmiany w umowach na czas określony, związkowcy chcą, by firmy mogły za-wierać z pracownikami dowolną liczbę kontraktów czasowych. Ich łączny okres nie mógłby jednak przekroczyć 24 miesięcy. Ten czas mógłby być wydłużony o kolejne 12 miesięcy, za zgodą organizacji zakładowych. Ma to na celu wyeliminowanie zasady, że trzeci kontrakt terminowy powinien przekształcać się w umowę na czas nieokreślony. Związki chcą też zmian w zasadach wypowiedzania kontraktów na czas określony. Z dwutygodniowym wypowiedzeniem mogłyby być rozwiązywane tylko umowy zawierane na dłużej niż 12 miesięcy. Miesięczne wypowiedzenie obowiązywałoby w razie umów zawieranych na dłużej niż 18 miesięcy. Być może czekają nas również zmiany w umowach na okres próbny, o zastępstwo oraz podwyżka maksymalnej wysokości rekompensaty za bezprawne zwolnienie. Propozycje mają zostać omówione w trakcie prac sejmowej komisji trójstronnej.

Rząd chce wypłacić trzynastki kobietom na macierzyńskim

Po pierwszym czytaniu już jest rządowy projekt nowelizacji ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej. Przewiduje on wypłatę trzynastej pensji kobietom, które z powodu skorzystania z urlopu macierzyńskiego zostały pozbawione prawa do tego wynagrodzenia. Potrzeba nowelizacji powyższej ustawy wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że urlop macierzyński powinien być wliczony do stażu pracy uprawniającego do dodatkowego wynagrodzenia rocznego, zwanego potocznie „trzynastką”. Artykuł 2 ust. 3 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej regulujący te kwestie okazał się niekonstytucyjny (wyrok TK z 9 lipca 2012 r. P 59/2011). Trybunał badał nieuwzględnienie urlopu macierzyńskiego w prawie do trzynastki w wysokości proporcjonalnej do przepracowanego okresu, w sytuacji przepracowania mniej niż 6 miesięcy w ciągu roku. Zgodnie z ustawą, pracownik nabywa prawo do trzynastki w pełnej wysokości po roku pracy u danego pracodawcy. Trzynastka w proporcjonalnej wysokości należy się po przepracowaniu 6 miesięcy, a w niektórych wypadkach nawet gdy pracownik pracuje krócej niż pół roku. Niekonstytucyjne było pomijanie urlopu macierzyńskiego w obliczaniu stażu krótszego niż pół roku. Trybunał nie orzekł o utracie mocy przepisu. Oznacza to dla potencjalnych uprawnionych, że to orzeczenie wiąże sąd tylko w sprawie, w której zadano pytanie prawne do Trybunału. Poza tym przepis nadal obowiązuje i jest w obrocie prawnym, a pracodawcy nie muszą automatycznie wypłacać trzynastek pracownikom, którzy ich nie otrzymali. Mogą je wypłacić dobrowolnie. A zatem aby można wypłacić trzynastki, trzeba zmienić ustawę. Rządowy projekt noweli wprowadza więcej okoliczności, które nie ograniczają prawa do trzynastki. Zgodnie z nim, nie tylko urlop macierzyński, ale także ojcowski będzie uprawniać do dodatkowej pensji. Propozycja zawiera też przepis wskazujący, że ma zastosowanie do trzynastek za 2012 r. Eksperti z Biura Legislacyjnego Sejmu zauważyli jednak, że zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym trzynastki wypłaca się nie później niż w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku kalendarzowego następującego po roku, za który przysługuje, czyli do końca marca. To oznacza, że upłynął już termin wypłaty wynagrodzeń za ubiegły rok. Rozwiązaniem może być zobligowanie pracodawcy do wypłaty dodatkowej pensji osobom, które w ubiegłym roku nie przepracowały sześciu miesięcy z powodu przebywania na urlopie macierzyńskim, w ciągu trzech miesięcy od dnia wejście w życie nowelizacji. Propozycja ta została jednogłośnie przyjęta przez posłów. Dodatkowe wynagrodzenie roczne, jako specyficzna premia regulaminowa, powoli odchodzi do lamusa i nie jest już powszechne. Ciągłe jednak jest stałym elementem wynagrodzenia dla zatrudnionych w administracji publicznej.

Już ponad 150 tysięcy członków NSZZ „Solidarność” ma Kartę GROSNIK

ATY ?



Mając Kartę GROSNIK możesz korzystać z atrakcyjnych zniżek w wielu placówkach handlowych w swoim Regionie i nie tylko!

Chcesz mieć Kartę Grosnik?
Zgłoś się do Swojej Organizacji Związkowej
bądź wejdź na www.solkarta.pl

Napisz na grosnik@solkarta.pl lub zadzwoń (058) 308-42-69
a na pewno dowiesz się więcej!

Stowarzyszenie Organizacji Związkowych

Prezent od „zajączka” a podatek i ZUS

Z okazji Świąt pracodawcy coraz częściej wręczają swoim pracownikom bony świąteczne bądź upominki pieniężne. Nawiązują w ten sposób do polskiego obyczaju obdarowywania się upominkami z okazji świąt. Głównymi podarunkami świątecznymi, finansowanymi przez pracodawców za pomocą funduszu socjalnego, są paczki żywnościowe czy drobne kwoty pieniężne, mniej wykorzystywanymi formami wsparcia są zaś bony podarunkowe. Atrakcyjność poszczególnych form wsparcia zależy bowiem od tego, które z przekazanych pracownikowi świadczeń są zwolnione z podatku dochodowego i składek ZUS. W świetle obowiązujących przepisów dla pracowników korzystniejsze jest, gdy od pracodawcy zamiast bonów lub talonów otrzymają gotówkę. W takim przypadku pracownik nie zapłaci podatku, gdyż zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 67 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych świadczenia pieniężne i rzeczowe, z wyłączeniem bonów, talonów i innych znaków uprawniających do wymiany na towary lub usługi, podlegają zwolnieniu do wartości nieprzekraczającej w roku 380 zł. Świadczenia te nie są także obciążone składkami na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Zwolnienie powyższe dotyczy różnego rodzaju świadczeń rzeczowych i finansowych przekazanych pracownikowi ipochodzących z ZFŚS lub funduszu związków zawodowych. Pracodawca, który w ramach działalności socjalnej podaruje pracownikowi świadczenia pieniężne ze środków pochodzących z ww. funduszy, nie będzie więc musiał naliczać i odprowadzać podatku od wartości świadczenia nieprzekraczającej 380 zł. Co ważne, za świadczenie pieniężne objęte zwolnieniem uznawane są także karty przedpłacone. Żeby jednak podatku nie zapłacić od wartości takiej karty (oraz innych świadczeń rzeczowych bądź pieniężnych), spełnione muszą być oczywiście pozostałe warunki – limit kwotowy, źródło finansowania oraz związek z sytuacją socjalną pracownika. Gdyby jednak pracodawca zamiast gotówki podarował pracownikowi bony – nawet sfinansowane z ZFŚS lub funduszu związków zawodowych – to niezależnie od wartości tych bonów należałoby je opodatkować. Bony towarowe nie są bowiem ani świadczeniem rzeczowym, ani świadczeniem pieniężnym. ■

Od kwietnia zmiana wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe

Od ubiegłego roku obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2012 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków (Dz. U. z 2012 r., poz. 285). Rozporządzenie to wprowadziło w ubiegłym roku nowe wysokości stóp procentowych ubezpieczenia wypadkowego, które będą stosowane także w roku bieżącym. Nie oznacza to jednak, że wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe nie ulegnie zmianie – jak co roku w kwietniu br. płatnicy składek ponownie są zobowiązani ustalić samodzielnie nową wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe lub ustali to za nich ZUS, na podstawie złożonych przez płatników składek informacji ZUS IWA. Nie zmieni się zasadniczo składka wypadkowa płacona przez przedsiębiorców zatrudniających nie więcej niż 9 pracowników oraz płatników, którzy nie są zarejestrowani w systemie REGON, od kwietnia 2013 r., która nadal będzie wynosić 1,93%. Samodzielnie ustalą wysokość stopy procentowej płatnicy składek podlegający wpisowi do rejestru REGON, którzy:

- zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych,
- nie byli zobowiązani do przekazania do Zakładu informacji ZUS IWA za trzy kolejne, ostatnie lata kalendarzowe.

Dla tych płatników stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe od 1 kwietnia br. wyniesie tyle, co stopa procentowa określona dla grupy działalności, do której płatnik należy. Pozostali płatnicy składek, którzy nie ustalają wysokości składki samodzielnie, od 1 kwietnia 2013 r. będą opłacać składkę na ubezpieczenie wypadkowe w nowej wysokości, ustalonej przez ZUS, która zależeć będzie od tego, do jakiej grupy działalności byli zaklasyfikowani według tzw. PKD 2007 w dniu 31 grudnia ubiegłego

roku. Obecnie najniższe ryzyko, a więc i najniższa stopa procentowa składki wypadkowej wynosi 0,67% (dla działalności finansowej, ubezpieczeniowej, administracyjnej, obsługi biura i turystycznej), natomiast najwyższa wynosi 3,86% (górnictwo: wydobywanie węgla kamiennego i brunatnego). Stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalana przez ZUS jest obliczana jako iloczyn stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe określonej dla grupy działalności, do której należy płatnik składek, i wskaźnika korygującego, ustalanego indywidualnie dla każdego płatnika składek na podstawie wielkości różnicy pomiędzy kategorią ryzyka dla grupy działalności, do której należy płatnik składek ze względu na rodzaj wykonywanej działalności, a kategorią ryzyka ustaloną przez ZUS dla danego płatnika na podstawie danych wykazanych w informacjach ZUS IWA za trzy kolejne, ostatnie lata kalendarzowe. Sposób ustalania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe uzależniony jest więc od liczby ubezpieczonych zgłaszanych przez danego płatnika do ubezpieczenia wypadkowego, od rodzaju prowadzonej przez niego działalności oraz liczby poszkodowanych w wypadkach (ogółem, ciężkich i śmiertelnych), a także liczby zatrudnionych w warunkach zagrożenia w latach ubiegłych. Nowo ustalona stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe będzie obowiązywać przy wyliczaniu należnych składek za wszystkich ubezpieczonych, którzy zostali przez płatnika składek zgłoszeni do ubezpieczenia wypadkowego, bez względu na tytuł ich ubezpieczeń. Składkę na ubezpieczenie wypadkowe trzeba będzie opłacać w nowej wysokości za okres od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. Płatnicy, którym stopę procentową wyliczy Zakład, w terminie do 20 kwietnia danego roku, powinni otrzymać za pośrednictwem poczty „Zawiadomienie o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za dany rok składkowy”. ■

Wymiar niesprawiedliwości

Polskie sądownictwo nie zostało w żaden, nawet powierzchowny sposób oczyszczone ani zreformowane po okresie PRL, natomiast otrzymało bardzo daleko idącą niezawisłość. Teraz, po 23 latach, widać coraz wyraźniej, że jest to niezależność od logiki, faktów, przepisów prawa i elementarnego poczucia sprawiedliwości.

Kształt sądom III RP nadał Adam Strzembosz. To jemu powierzono wdrożenie ustaleń Okrągłego Stołu w zakresie wymiaru sprawiedliwości. To on, dzięki swojemu wyniesionemu z okresu Solidarności autorytetowi, jako wiceminister sprawiedliwości w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, a następnie pierwszy prezes Sądu Najwyższego w latach 1990–1998 skutecznie zablokował próby jakiegokolwiek formy lustracji środowiska prawniczego.

Państwo prawa?

PRL-owskie sądy przetrwały dzięki temu transformację w stanie nienaruszonym. Wagę tego faktu dla zbudowania podwalin systemu III RP doceniła zresztą obecna władza. 11 listopada ub.r. prezydent Bronisław Komorowski wręczył Strzemboszewi (oraz Jerzemu Buzkowi i Normanowi Daviesowi) najwyższe polskie odznaczenie – Order Orła Białego za „tworzenie państwa prawa w wolnej Rzeczypospolitej”. Dziś, po wyrokach w sprawie masakry na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. i uniewinnieniu Beaty Sawickiej, to uzasadnienie brzmi jak ponury żart. Ale przecież symptomy gangreny toczącej sądownictwo były widoczne od samego początku. Przypomnijmy sobie, z jakimi oporami, wieloletnimi opóźnieniami i najbardziej dziwaczными orzeczeniami mieliśmy do czynienia we wszystkich, i to bez wyjątku, procesach dotyczących zbrodni komunistycznych czy w wypadku stalinowskich śledczych, których wyroki skazujące, zresztą w większości symboliczne i nigdy nieegzekwowane, można policzyć na palcach. W wypadku zbrodni z lat 1956, 1970 czy 1980 do dziś nie doszło do wymierzenia nawet symbolicznej sprawiedliwości sprawcom. Zwykle szybko i sprawnie zapadały natomiast wyroki we wszelkich sprawach dotyczących osób związanych z opozycją. Wystarczy przypomnieć skazanie Krzysztofa Wyszkowskiego za stwierdzenie, że Lech Wałęsa współpracował z SB, liczne procesy przeciwko dziennikarzom „Gazety Polskiej” albo kary nakładane w ostatnich latach na kibiców.

Niezlustrowani mają lustrować

Wymownym świadectwem głębokiej choroby wymiaru sprawiedliwości jest historia lustracji. Mało się już obecnie pamięta, jak trudno szło w latach 90. tworzenie instytucji koniecznych do prowadzenia lustracji ze względu na powszechny bojkot ze strony środowiska prawników. A wyroki, które zapadały w sprawach lustracyjnych, i sposób ich prowadzenia, należały do najbardziej kuriozalnych w całej, obfitującej wszak w kurioza, historii sądownictwa po 1989 r.

Przypomnijmy najpierw wyrok uniewinniający Mariana Jurczyka z zarzutu donoszenia SB. Był to jeden z wyjątkowych wypadków, gdyż zachowała się pełna dokumentacja jego współpracy z bezpieką: zobowiązanie do współpracy, donosy, pokwitowania inkasowanych za nie pieniędzy. Sąd Najwyższy dokonał jednak niemożliwego i uniewinnił go wbrew oczywistym faktom.

Podobnie było w sprawie Lecha Wałęsy. Sędzia Paweł Rysiński, wstawiony teraz uniewinnieniem Beaty Sawickiej, najpierw nie zezwolił na przesłuchanie świadków, którzy mieli zeznawać na temat współpracy Wałęsy z SB, a następnie uniewinnił go... z braku dowodów.

Zatrute drzewo

To tylko kilka spośród najbardziej głośniejszych wyroków w sprawach politycznych. Ale przecież choroby toczącej wymiar sprawiedliwości nie da się wyizolować. Także w najzwyczajniejszych sprawach cywilnych, z którymi każdy może mieć na co dzień do czynienia, zapadają często wyroki niemające żadnego związku z prawem, sprawiedliwością czy zwykłą logiką. Chory jest po prostu cały system.

Właściwie system nigdy nie został wyleczony. Przecież było oczywiste, że w PRL sędziowie nie tylko nie byli niezawisli, ale wręcz działali na telefon z komitetu PZPR. Czy nie zdawał sobie z tego sprawy Adam Strzembosz – sędzia od 1961 do 1974 r.? Twierdził, że środowisko samo się oczyści i nie dopuścił do tego, by w Polsce postąpiono podobnie jak w Niemczech, wzorcowym przecież państwie prawa. Po 1989 roku zwolniono tam wszystkich NRD-owskich sędziów i prokuratorów. Analiza akt Stasi dowiodła, że 80 proc. sędziów było zarejestrowanymi tajnymi współpracownikami

bezpieki. Ale przecież także pozostałe 20 proc. w pełni wykonywało dyrektywy partii.

Jaki był odsetek takich wypadków w PRL? Nie wiemy. Zapewne podobny. Natomiast wiemy, że 100 proc. PRL-owskich sędziów mogło orzekać nadal w III RP. I orzeka do dziś, jak choćby sędzia Rysiński i jego dwie koleżanki, którzy wydali wyrok uniewinniający posłankę Platformy.

Równie niepokojące jest jednak to, że pomimo upływu lat i wydawałoby się postępującej wymiany pokoleń system nie dokonuje samokorekty. Wręcz przeciwnie. Niektóre wyroki wydawane przez młodszych sędziów, teoretycznie wolnych od PRL-owskich uwikłań, są równie absurdalne i niesprawiedliwe, co werdykty ich starszych kolegów. System uleczyć może więc tylko radykalna terapia. Nie jest nawet pewne, czy wystarczyłaby transfuzja – napływ młodych – skoro kolejne pokolenia, wchodząc do hierarchicznej struktury, przejmują zastane wzorce zachowania. Być może rozwiązaniem jest pomysł na ograniczenie okresu pracy sędziów przez wprowadzenie ich kadencyjności.

Doping Komorowskiego

W styczniu, po aferze związanej z wyrokiem sędziego Igora Tulei w sprawie dr. G., głos zabrał prezydent Bronisław Komorowski. „Gazeta Wyborcza” relacjonowała następująco jego wystąpienie podczas wręczenia nominacji kilkudziesięciu nowym sędziom: „Brak poszanowania dla (waszej) niezależności jest dziś problemem – tak ocenił prezydent Komorowski ataki prawicy na sędziego”. Prezydent życzył sędziom „odporności”. Tekst w „GW” nosił tytuł: „Komorowski: Odwagi, sędziowie!”. Najwyraźniej sędzia Rysiński posłuchał wezwania prezydenta, odważnie przeciwstawił się logice i faktom i uniewinnił partyjną koleżankę Komorowskiego. Podobnie sędziowie wydający orzeczenie w sprawie Grudnia'70, którzy „odważnie” określili zastrzelenie robotników jako „pobicie ze skutkiem śmiertelnym”, aby móc wydać śmiesznie niski wyrok. Sprawiedliwość jest ostoją mocy i trwałości Rzeczypospolitej. Sprawiedliwość sędziów Tulei i Rysińskiego jest ostoją III RP.

KRÓTKO

Bezrobotny wyszkolony nadaremno

Pod koniec marca na jedną ofertę pracy przypadało średnio w kraju 57 bezrobotnych. Tak źle nie było od sześciu lat. Osoby szukające zajęcia biorą udział w dziesiątkach kursów, które nie przekładają się na zatrudnienie. Najtrudniej jest w trzech województwach: podlaskim, podkarpackim i lubelskim. Tam na jedną ofertę zatrudnienia przypadało aż 82–88 bezrobotnych. Tuż za nimi znalazło się woj. warmińsko-mazurskie, gdzie liczba osób bez zajęcia na jedną propozycję pracy też jest bardzo wysoka i wynosi 77. W tych regionach od lat jest nadzwyczaj trudna sytuacja na rynku pracy. Głównie dlatego, że mało jest inwestycji tworzących nowe miejsca pracy ze względu na między innymi zły stan infrastruktury lokalnej, zwłaszcza drogowej. Obecnie w Polsce jest ponad 2,3 mln osób bez pracy. W tym roku urzędy pracy mają jeszcze więcej pieniędzy – blisko 4,7 mld zł na walkę z bezrobociem, w tym na szkolenia 367 mln zł (o 60 mln zł więcej niż w rekordowym 2010 r.). Szkolenia nie należą do efektywnych metod ograniczania bezrobocia. Z danych wynika, że w 2011 r. tylko 43,1 proc. osób, które je ukończyły, uzyskało zatrudnienie.

Sejm uchwalił nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z FUS

W trakcie 38. posiedzenia Sejm uchwalił nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawa dotyczy ustalania prawa do renty rodzinnej po obywatelach polskich zatrudnionych za granicą przed 15 listopada 1991 r. i zakłada zniesienie kryterium miejsca zamieszkania w Polsce przy uznawaniu okresów zatrudnienia obywateli polskich, którzy przed 1991 r. pracowali za granicą oraz na obszarach, które obecnie należą do Polski, ale w czasie zatrudnienia nie należały, a także okresów pracy przymusowej. Ustawa dostosowuje prawo do wyroku TK z 5 lipca 2010 r. Zakwestionowane przez Trybunał rozwiązanie dotyczy wymogu stałego miejsca zamieszkania na obecnym obszarze Polski, przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej po obywatelach

polskich zatrudnionych za granicą przed 15 listopada 1991 r. Chodzi o rentę po osobach zatrudnionych w organizacjach międzynarodowych, zagranicznych instytucjach i zakładach, do których zostali skierowani w ramach współpracy międzynarodowej lub za zgodą władz polskich. Ustawa zakłada zniesienie kryterium miejsca zamieszkania w Polsce przy uznawaniu okresów zatrudnienia obywateli polskich, którzy przed 1991 r. pracowali za granicą oraz na obszarach, które obecnie należą do Polski, ale w czasie zatrudnienia nie należały, a także okresów pracy przymusowej. Zgodnie z ustawą okresy te nie będą uwzględniane jedynie wówczas, gdy z ich tytułu jest wypłacana renta zagraniczna inna niż z ubezpieczenia dodatkowego. Teraz ustawą zajmie się Senat.

Jedna czwarta młodych ludzi na świecie bez pracy

Prawie jedna czwarta młodych ludzi na świecie nie ma co robić - nie pracuje, nie studiuje i nie przyucza się do zawodu. Takie są szacunki ekspertów międzynarodowego tygodnika „The Economist”. Globalne wskaźniki bezrobocia wśród młodych ludzi są bardzo różne. Według Międzynarodowej Organizacji Pracy w grupie wiekowej od 15 do 24 lat bezrobocie wynosi sześć procent. Ale, jak pisze „The Economist” w najnowszym numerze, jeśli dodać do tego tych, którzy nie uczą się, nie szukają pracy i nie zdobywają żadnych umiejętności zawodowych, to globalnie liczba ta sięga 290 milionów. To niemal jedna czwarta wszystkich młodych.

W najmniejszym stopniu dotknięte są bogate kraje, w których odsetek braku aktywności wynosi 15%. Najgorzej jest na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce. Tam czterech na dziesięciu młodych nie ma co ze sobą zrobić. Według „Economista” potrzebne są: pobudzenie wzrostu gospodarczego, ułatwienie przejścia z edukacji do pracy oraz inwestycje w nowe technologie.

Przybywa bezrobotnych

Z powodu starzenia się społeczeństwa na rynku pracy przybywa osób bezrobotnych 50+-podaje Gazeta Prawna.- W końcu marca w urzędach było zarejestrowanych ponad 525 tys. bezrobotnych po 50 roku życia. Jest to o 10,2 proc. więcej niż przed rokiem. Oznacza to, że

prawie co czwarta osoba bezrobotna ma ponad 50 lat. Osoby 50+ nie mogą już przechodzić na wcześniejszą emeryturę. Są też zwalniane przez pracodawców w pierwszej kolejności. Jednak sytuacja osób młodych na rynku pracy jest jeszcze bardziej niekorzystna. Po uwzględnieniu szarej strefy, stopa bezrobocia wśród osób do 25 lat wynosi 26 proc. Wśród osób 50+ jest to 7 proc.

Listy intencyjne Politechniki Białostockiej

Politechnika Białostocka podpisała listy intencyjne z Podlaskim Klubem Biznesu oraz Podlaską Fundacją Rozwoju Regionalnego. W obu dokumentach strony deklarują wolę współpracy w szerokim zakresie, obejmującym m.in. działalność na rzecz rozpowszechniania udziału podlaskich naukowców i przedsiębiorców w Programach Ramowych Unii Europejskiej, współpracę w pozyskiwaniu pieniędzy na realizację projektów finansowanych w ramach funduszy UE. Sygnatariuszami listów intencyjnych byli: Prorektor ds. Rozwoju i Współpracy Politechniki Białostockiej dr hab. inż. Roman Kaczyński, Prezes Podlaskiego Klubu Biznesu Lech Pilecki oraz Prezes Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego Andrzej Parafiniuk. ■

Papież Franciszek dziękuje

Papież Franciszek podziękował za gratulacje i zapewnienie o modlitwie, które z okazji wyboru na Stolicę Piotrową przesłali mu członkowie Komisji Krajowej. List z podziękowaniem w imieniu Ojca Świętego nadesłał do przewodniczącego KK Piotr Dudy asesor mons. Peter B. Wells z watykańskiego Sekretariatu Stanu. Oto treść listu:

„Jego Świątobliwość Franciszek serdecznie dziękuje za nadesłane gratulacje z okazji wyboru na Stolicę Św. Piotra oraz za zapewnienie o modlitwie w Jego intencji. Podczas ingresu do Bazyliki św. Jana na Lateranie, Ojciec Święty zapraszał: »Drodzy bracia i siostry, pozwólm, by nas otoczyło Boże miłosierdzie; zaufajmy Jego cierpliwości, który zawsze daje nam czas; miejmy odwagę, aby wrócić do Jego domu, by zamieszkać w ranach Jego miłości, pozwalając, by nas miłował, spotykajmy Jego miłosierdzie w sakramentach. Poczujemy Jego czułość – tak piękną – poczujemy Jego uścisk, i my także będziemy bardziej zdolni do miłosierdzia, cierpliwości, przebaczenia i miłości. ■



SPECJALNIE DLA CZŁONKÓW NSZZ Solidarność

Oferta specjalna pożyczek dla Członków NSZZ Solidarność

- oprocentowanie niższe aż o 4%*
- nawet do **60 000 zł**
- proste formalności
- szybka decyzja kredytowa

Zapraszamy do Oddziałów w całej Polsce

Dokument jest honorowany
we wszystkich Oddziałach

Twoja SKOK:

Poświadczam członkostwo
w NSZZ Solidarność Pani/Pana

pieczętka Regionu NSZZ Solidarność

*Informacja aktualna na dzień 11.04.2013 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w wysokości 10 800,00 zł z oprocentowaniem zmiennym w wysokości 13% w stosunku rocznym, spłacanej w 58 równych miesięcznych ratach w wysokości 251,84 zł wynosi 23,05%, przy założeniu kredytowanej prowizji w wysokości 6% kwoty kredytu, opłaty przygotowawczej w wysokości 10,00 zł oraz kosztu ubezpieczenia (ubezpieczony w wieku do 65 lat) w wysokości 1 002,24 zł dla ubezpieczenia Promesa Premium, całkowita kwota do spłaty 16 266,88 zł. Niniejszy materiał nie jest ofertą, przyrzeczeniem kredytu, ani propozycją nabycia produktu w rozumieniu przepisów prawa, a ma charakter wyłącznie informacyjny. Twoja SKOK zastrzega sobie prawo do oceny zdolności kredytowej i weryfikacji wiarygodności klienta, co jest jednym z warunków przyznania pożyczki. W razie zawarcia umowy pożyczki Klientowi przysługuje prawo do odstąpienia od niej. Tabela opłat i prowizji Twojej SKOK, tryb składania reklamacji oraz pozostałe informacje dotyczące pożyczki, dostępne są w naszych Oddziałach.



www.twojaskok.pl

infolinia: 801 311 011

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,
e-mail: zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl
www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego
REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
oraz Zespół.
WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.